

Sygn. akt V ACa 912/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2017r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Aleksandra Janas (spr.)
Sędziowie:	SA Zofia Kołaczyk SA Tomasz Pidzik
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2017r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 7 lipca 2016r., sygn. akt I C 303/15

1. oddala apelację;
2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;
3. przyznaje adwokatowi M. M. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych, w tym 27,60 złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Tomasz Pidzik	SSA Aleksandra Janas	SSA Zofia Kołaczyk
-------------------	----------------------	--------------------

Sygn. Akt V ACa 912/16

UZASADNIENIE

Powód M. W. domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) zadośćuczynienia w kwocie 20.000zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa oraz zobowiązania do złożenia oświadczenia o przeproszeniu powoda wedle treści dołączonej do pozwu. Uzasadniając żądanie podał, że w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w (...) nie zapewniono mu odpowiednich, humanitarnych warunków, czym naruszono jego dobra osobiste w stopniu uzasadniającym przyznanie zadośćuczynienia w żądanej kwocie za doznaną krzywdę. Naruszeni to wiązało się z tzw. Przeludnieniem, czyli niezapewnieniem minimalnej powierzchni celi na jednego osadzonego, brakiem zadania kąpki sanitarnego, brakiem właściwego oświetlenia, wilgocią i niezapewnieniem niezbędnych sprzętów do suszenia ubrań oraz możliwości kąpki. Ponadto swojej krzywdy powód upatrywał w osadzeniu go w jednej celi z osobą zakażoną chorobą zakaźną (HCV), o czym nie został poinformowany oraz z brakiem pilotów do telewizorów i dekodów.

Pozwany Skarb Państwa, reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda kosztów procesu. Kwestionując podane w pozwie okoliczności faktyczne związane z warunkami odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności wywodził, że we wskazanej jednostce penitencjarnej zostały spełnione wszelkie przewidziane prawem wymogi. Tym samym nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a zachowanie pozwanego nie nosiło znamion bezprawności.

Wyrokiem z 7 lipca 2016r. Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo i postanowił nie obciążyć powoda kosztami procesu. Rozstrzygnięcie to zapadło przy ustaleniu, że w okresie od 28 listopada 2011r. do dnia 4 lipca 2013r. powód był osadzony w Areszcie Śledczym w (...) i że w każdej z cel, w której przebywał zachowano normę powierzchni wynoszącą 3m⁽²⁾ na jednego osadzonego. Wszystkie cele, w których przebywał powód, były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy zgodny z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, kąpki sanitarne były natomiast oddzielone od reszty celi i zabudowane w sposób stały na wysokości 1,85 m. Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie osadzenia nie stosowano względem powoda przemocy fizycznej, poczynił też szczegółowe ustalenia co do wyposażenia cel i ich oświetlenia (jako zgodnych z obowiązującymi normami) oraz zasad udostępnienia dodatkowych lampek i włączania oświetlenia w ciągu dnia. Ustalił jednocześnie, że nigdy żadna kontrola nie zarzuciła nieprawidłowości w oświetleniu, w tym polegających na braku obudowy lamp, co zarzucał powód. Jak ustalono, dbanie o porządek w celach stanowi obowiązek osadzonych, którym są przydzielane środki higieny i czystości, zgodnie z obowiązującymi normami. W każdej celi jest dostęp do wody zimnej, ale istnieje możliwość podgrzania wody czajnikiem lub grzałką. W okresie osadzenia w areszcie powód odbywał kąpiel raz w tygodniu, z tym, że od sierpnia 2014r. w areszcie wykonywane są dwie kąpiele w tygodniu. Każda cela wyposażona jest w miskę, wiadro, zmiotkę, szufelkę, kosz na śmieci i szmatę, suszarkę. Toaleta jest dezynfekowana raz w tygodniu. Wychowawcy i oddziałowi kontrolują stan czystości cel codziennie. Możliwość wprowadzenia w areszcie pilotów bez funkcji telegazety została wprowadzona w 2015r., a związane z tym ograniczenia wprowadzono ze względów bezpieczeństwa. W areszcie osadzeni mają zajęcia kulturalno -oświatowe. Mogą też korzystać z biblioteki i świetlicy, gdzie odbywają się zajęcia, oraz z ogólnodostępnego radiowęzła. Na terenie świetlicy dostępna jest prasa, osadzeni mają dostęp do usługi religijnej, w areszcie wydawana jest gazetka, działa kółko informatyczne, plastyczne i teatralne.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu na okoliczność wyliczenia powierzchni cel rzeczywiście udostępnionej powodowi po odliczeniu powierzchni zajmowanej przez kąpki sanitarne, łóżka, taborety, stoły uznając, że brak jest podstawy prawnej do odliczenia powierzchni zajmowanej przez sprzęty stanowiące wyposażenie celi. Oddalony został również wniosek powoda o zobowiązanie osoby trzeciej do sporządzenia dokumentacji fotograficznej wymienionych cel ponieważ powód był osadzony w celach wskazanych w historii rozmieszczenia w okresie od 28 listopada 2011r. do 4 lipca 2013r. i od tego czasu pozwany przeprowadzał cyklicznie remonty cel, wobec czego brak było możliwości odzwierciedlenia stanu cel z okresu, w którym powód był osadzony.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie jest zasadne. Przywołując art.77 Konstytucji RP, art.417 k.c. oraz art.23 i 24 k.c. w związku z art.448 k.c. stwierdził, że na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, że jego działanie było zgodne z prawem a na powodzie – że jego godność została naruszona.

Podkreślił też, że przesłanka bezprawności w prawie cywilnym ujmowana jest szeroko jako każde działanie sprzeczne z normami prawnymi lub zasadami współżycia społecznego. Powołując się na art.110 § 2 k.k.w. obowiązujący w czasie objętym żądaniem stwierdził, że powierzchnia w celi mieszkalnej przypadająca na skazanego powinna wynieść nie mniej niż 3 m², cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterekowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Sąd uznał, że w okresie odbywania kary pozbawienia wolności powód nie przebywał w celi, w której norma powierzchniowa nie byłaby zachowana, przy czym brak było podstaw aby zgodnie nie zaliczać do powierzchni mieszkaniowej celi powierzchni zajmowanej przez sprzęt kwaterekowy: stoły, łóżka, taborety. Dokonując analizy systemowej przepisów dotyczących obliczania powierzchni, w tym wynikających z ustawy z dnia 21 czerwca 2001r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy, zawartych w art. 2 ust 1 pkt 7 tej ustawy stwierdził, że skoro w warunkach wolnościowych powierzchnię pomieszczenia oblicza się wraz z wyposażeniem wnętrza, to brak przeciwwskazań aby ten sam model zastosować w warunkach penitencjarnych. Dodatkowo Sąd Okręgowy miał na uwadze stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który na gruncie przepisu art.3 Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wartości nie wskazał konkretnej normy powierzchni, której przekroczenie automatycznie oznaczałoby naruszenie tego przepisu i że powierzchnia celi przysługująca osadzonemu nie jest samoistną i wystarczającą przesłanką do oceny czy doszło do naruszenia praw zagwarantowanych w Konwencji. Wskazał też na obecne w orzecznictwie Trybunału kryterium tzw. kumulatywnej oceny zaistniałych warunków, polegające na kompleksowej ocenie wszelkich aspektów warunków oraz rygorów pozbawienia wolności takich jak powierzchnia celi, liczba osadzonych osób w celi, warunki sanitarne, możliwość zapewnienia minimum prywatności, ilość czasu spędzanego poza celą, możliwość pracy, czas i częstotliwość zajęć sportowych i rekreacyjnych, wiek i płeć osadzonych, ich prawidłowy dobór itp. Odnosnie naruszenia godności powoda i prawa do intymności Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż poziom niewygód, jakie niesie ze sobą osadzenie w placówce penitencjarnej, w przedmiotowej sprawie nie stanowił naruszenia godności jednostki ludzkiej, ale element wymierzonej za przestępstwo kary. Stwierdził, że osadzony w zakładzie karnym musi sobie zdawać sprawę z ograniczeń i dolegliwości, jakie są z tym związane, choć z drugiej strony na państwie ciąży przewidziany w normach konstytucyjnych i umowach międzynarodowych obowiązek zapewnienia godziwych warunków. Jednakże powód nie udowodnił w oparciu o rozkład ciężaru dowodu z art 6 k.c., aby warunki bytowe naruszały jego godność w stopniu wymagającym udzielenia mu ochrony prawnej. Sąd Okręgowy nie uwzględnił stanowiska powoda, że nastąpiło naruszenie jego prawa do intymności w wyniku nieoddzielenia kącików sanitarnych od pozostałej części celi i nieoświetlenia kącików sanitarnych stwierdzając, że nie wykazał on by zabudowa ta nie spełniała warunków określonych przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości oraz że zapach „roznosił się” na całą celę. Podzielił natomiast argumentację pozwanego, że nie występowała konieczność odrębnego oświetlenia kącika sanitarnego, który był zabudowany na wysokości 1,85m wobec funkcjonowania oświetlenia pochodzącego z celi. Ostatecznie uznał, że powód nie przebywał w celach przeludnionych, z nieoddzieloną toaletą i węzłem sanitarnym, z niewystarczającą ilością łóżek. W konsekwencji doszedł do przekonania, że warunki izolacji powoda nie stanowiły przejawu poniżającego traktowania prowadzącego do naruszenia godności osobistej i prawa do intymności. Stwierdził, że w sprawie nie wykazano by powód nie miał zapewnionej możliwości korzystania z kąpieli oraz z oświetlenia zgodnie z obowiązującymi w tej mierze normami oraz by osadzenie z osobą chorą na HCV – o ile taki fakt miał miejsce – naruszało jego dobra osobiste. Także nieudostępnianie pilotów do odbiorników telewizyjnych argumentowane względami bezpieczeństwa przy jednoczesnej możliwości dostrojenia kanałów przez funkcjonariuszy nie stanowiło działania bezprawnego i miało oparcie w § 2 pkt 31 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003r. w sprawie ochrony jednostek organizacyjnych służby więziennej. W następstwie powyższych rozważań na podstawie powołanych przepisów Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako bezzasadne uznając, że cierpienie i upokorzenie powoda nie przekraczało nieuniknionego elementu cierpienia lub upokorzenia właściwego dla osoby osadzonej w areszcie, a jego zdrowie i dobrostan były odpowiednio chronione. Miał na uwadze, że poziom tych dolegliwości uwarunkowany jest nie tylko pozbawieniem wolności, ale także standardem życia w danym kraju, w którym kara jest wykonywana i nie można było w zakresie oceny warunków bytowych osadzonych abstrahować od poziomu warunków życiowych w kraju,

w którym kara jest wykonywana. O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 102 k.p.c., uznając, że powód pozostawał w subiektywnym przekonaniu o zasadności swego powództwa.

W apelacji od tego wyroku powód zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to art.23 i 24 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na nieprawidłowym przyjęciu, że złe warunki, w jakich przebywał powód, takie jak brak odpowiedniego oświetlenia i wentylacji, zagrzybienie, nienależyte wydzielenie kącika sanitarnego, brak dostępu do ciepłej wody, brak dostępu do kąpeli częściej niż jeden raz w tygodniu, przebywanie w celi z osobą zakażoną chorobą zakaźną (HVC) nie dają podstaw do przyznania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Skarżący zarzucił również sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez uznanie, że nie doszło do wykazania naruszenia dóbr osobistych powoda w sposób wyżej wskazany, naruszenie art.217 k.p.c. mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie wniosku dowodowego o wykonanie fotografii celi oraz naruszenie art.227 k.p.c. w związku z art.278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego celem wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, a w szczególności że w celach, w których przebywał powód pozostawała przestrzeń mniejsza niż 3m⁽²⁾. Skarżący zarzucił również naruszenie art.231 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji stwierdzenie, że powód nie wykazał naruszenia swych dóbr osobistych, choć wnioski takie wypływały z ustalonych w sprawie faktów. W oparciu o powyższe okoliczności powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na jego rzecz kwoty 20.000zł oraz przyznanie wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną mu z urzędu, ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gliwicach.

Pozwany wniósł o odrzucenie apelacji, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Badając w pierwszej kolejności na podstawie art.380 k.p.c. wystąpienie przesłanek do odrzucenia apelacji jako spóźnionej Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że podstawy do zastosowania art.373 k.p.c. nie miały miejsca. Postanowienie Sądu Okręgowego z 9 listopada 2016r. o przywróceniu terminu do wniesienia apelacji jest bowiem prawidłowe w świetle art.168 k.p.c. O braku winy powoda w uchybieniu terminu świadczy okoliczność, iż w terminie 7 dni od otrzymania wyroku z uzasadnieniem wystąpił on o udzielenie pomocy prawnej z urzędu. Wniosek ten został uwzględniony – postanowieniem z dnia 11 października 2016r. ustanowiono dla powoda pełnomocnika z urzędu, który o swoim wyznaczeniu przez Okręgową Radę Adwokacką w K. powziął wiadomość 25 października 2016r. Apelacja została natomiast wniesiona w dniu 2 listopada 2016r. (zgodnie z datą nadania przesyłki, widniejącą na kopercie). Opóźnienie w dokonaniu omawianej czynności procesowej było zatem usprawiedliwione okolicznościami sprawy, a odmienne stanowisko czyniłoby przyznaną powodowi pomoc prawną iluzoryczną. Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska pozwanego wyrażonego w odpowiedzi na apelację, iż nie stało na przeszkodzie by wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu powód wskazał, że nie zgadza się z wydanym wyrokiem. Nie można czynić powodowi zarzutu z tego, że nie sformułował odpowiedniego pisma procesowego w sprawie skoro – co wynika z faktu przyznania mu pomocy prawnej z urzędu – sąd orzekający w sprawie uznał udział profesjonalnego pełnomocnika za potrzebny.

Apelacja jest jednak niezasadna i jako taka nie mogła odnieść skutku.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, będące wynikiem starannej ceny dowodów, których to ustaleń skarżący nie zdołał podważyć. Sąd Apelacyjny akceptuje je w pełni i bez zbędnego powtarzania czyni własnymi.

Niezasadnie skarżący zarzucił naruszenie prawa procesowego. Jego twierdzenia o sprzeczności poczynionych ustaleń ze zgromadzonymi dowodami były gołosłowne już chociażby z tej przyczyny, że w apelacji nie wskazano dowodów, które miałyby świadczyć o wystąpieniu okoliczności odmiennych niż te, które ustalił Sąd Okręgowy. Podkreślić trzeba, że ustalenia stanowiące podstawę faktyczną zostały oparte na zgromadzonych w sprawie dokumentach oraz zeznaniach świadków, których mocy dowodowej powód na żadnym etapie postępowania nie podważał. Także zarzuty naruszenia przepisów art.217 k.p.c. oraz art.227 k.p.c. w związku z art.278 § 1 k.p.c. nie znajdowały żadnego oparcia w stanie sprawy. Zasadnie bowiem Sąd Okręgowy oddalił bowiem wnioski o dopuszczenie dowodu z fotografii celi, które

dopiero należało wykonać oraz z opinii biegłego celem ustalenia powierzchni poszczególnych cel, a motywy takiej decyzji procesowej zasługują na akceptację. Nawet jednak gdyby stanowiska tego nie podzielić, powód i tak nie mógłby na tej podstawie oprzeć zarzutu apelacji, a to z braku zastrzeżenia do protokołu, czego wymaga art.162 k.p.c.

Brak jakiegokolwiek uzasadnienia w czym powód upatruje naruszenia art.231 k.p.c. (w apelacji wadliwie powołano art.231 § 1 k.p.c., który to przepis nie ma wskazanej jednostki redakcyjnej) uniemożliwia Sądowi Apelacyjnemu dokonanie kontroli instancyjnej w tym zakresie.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się zatem naruszenia prawa procesowego, a podniesione w apelacji zarzuty okazały się nieskuteczne. Prawidłowo także przyjął Sąd, że powód, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art.6 k.c., nie udowodnił, że wystąpiły przesłanki uzasadniające uznanie, że dolegliwości, jakim był poddany przy odbywaniu orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności przekroczyły rozmiar wynikający z samej istoty tej kary. Dodatkowo pozwany udowodnił, że działania podejmowane wobec powoda i zapewnione mu warunki odbywania kary nie nosiły cech bezprawności. Powyższe okoliczności czyniły powództwo niezasadnym, wobec czego słusznie Sąd Okręgowy orzekł o jego oddaleniu.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art.385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art.102 k.p.c. Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że mimo szczegółowego uzasadnienia zaskarżonego wyroku powód mógł być subiektywnie przekonany o zasadności swego roszczenia. Podkreślenia wymaga, że jego wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu został oddalony przez sąd pierwszej instancji, a późniejsze wnioski, wobec podania na ich uzasadnienie tych samych okoliczności faktycznych, ulegały odrzuceniu na podstawie art.117² k.p.c. Ostatecznie jednak, rozpoznając sprawę ponownie, po uchyleniu wyroku wydanego po raz pierwszy, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w sprawie wystąpiły przesłanki uzasadniające przyznanie powodowi pomocy prawnej z urzędu, co znalazło swój wyraz w uwzględnieniu wniosku złożonego już po wydaniu wyroku, o czym była wyżej mowa. W takich okolicznościach usprawiedliwione było przekonanie powoda, nie korzystającego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji z profesjonalnej pomocy prawnej, że dochodzone przez niego roszczenie jest słuszne. Zważywszy na charakter sprawy Sąd Apelacyjny uznał tę okoliczność za wystarczającą do zastosowania wobec powoda przegrywającego sprawę dobrodziejstwa z art.102 k.p.c.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie § 14 ust.1 pkt 26 w związku z § 16 ust.1 pkt 2 in fine rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016r., poz.1714).

SSA Tomasz Pidzik SSA Aleksandra Janas SSA Zofia Kołaczyk